

Kontakt dla mediów:

e-mail: media@parp.gov.pl

Informacja prasowa

Warszawa, 4.09.2025 r.

Hydropolis – z Krakowa na pola przyszłości

W samym sercu Krakowa, w laboratoriach przypominających bardziej centrum technologiczne niż tradycyjną szklarnię, powstaje żywność przyszłości. Tutaj świat biologii spotyka się z inżynierią i automatyką, a rośliny rosną nie w ziemi, lecz w precyzyjnie kontrolowanych warunkach.

Tak działa Hydropolis – firma, która projektuje i buduje farmy wertykalne. Jej misją jest umożliwienie całorocznej produkcji świeżej żywności w każdym miejscu na świecie, niezależnie od klimatu i sezonu. – Nasze rozwiązania eliminują ograniczenia tradycyjnych upraw. Dzięki farmom wertykalnym można produkować zdrową żywność lokalnie, bez pestycydów, z oszczędnością wody i nawozów – tłumaczą założyciele spółki.

Technologia, która przyspiesza wzrost

Kluczową przewagą Hydropolis są opracowane w krakowskim centrum badawczym Modele Wzrostu Roślin. To autorskie rozwiązania, które integrują wiedzę biologiczną z technologią sterowania uprawą. Dzięki nim rośliny, od sałaty po zioła, dojrzewają szybciej niż w konkurencyjnych systemach, a przy tym zużywają mniej energii i wymagają mniejszych nakładów pracy. – W skali roku daje to wyższy plon i oszczędności sięgające nawet 20% w porównaniu z innymi technologiami wertykalnymi – podkreśla zespół.

Żeby pokazać skuteczność tej technologii w praktyce, firma uruchomiła farmę demonstracyjną. Jej produkty szybko trafiły na półki jednej z największych sieci spożywczych w Polsce. To nie tylko dowód działania systemu, lecz także ważny sygnał dla rynku: rozwiązanie nie jest eksperymentem, tylko gotowym modelem biznesowym.

Trudne początki i przełamywanie barier

Hydropolis zaczynało od badań i prototypów. Połączenie biologii, automatyki i inżynierii wymagało lat pracy i sporych nakładów finansowych. Równolegle zespół musiał przekonywać potencjalnych partnerów i inwestorów, że rolnictwo wertykalne to nie chwilowa moda, ale realna przyszłość produkcji żywności.

– Największym wyzwaniem na początku było budowanie świadomości rynku. Tłumaczyliśmy, że to nie science fiction, tylko praktyczne rozwiązanie, które odpowiada na rosnące problemy z dostępnością gruntów i wodą – wspominają twórcy firmy.

Globalne ambicje

Hydropolis od samego początku patrzyło szerzej niż tylko na Polskę. Zespół dostrzegł ogromny potencjał na rynkach takich jak Kanada czy Tajwan – miejscach, gdzie lokalne rolnictwo jest ograniczone, a import żywności odgrywa kluczową rolę.

– Planeta potrzebuje zrównoważonych rozwiązań żywnościowych. Widzimy, że przyszłość rolnictwa to inteligentne farmy w miastach – tam, gdzie żyją konsumenci – mówią przedstawiciele Hydropolis.

Dlatego obok rozwijania działalności w Polsce firma coraz mocniej stawia na ekspansję międzynarodową. Wierzy, że farmy wertykalne mogą stać się odpowiedzią na globalne wyzwania: brak przestrzeni, zmiany klimatu i rosnące zapotrzebowanie na zdrową żywność.

PARP – katalizator ekspansji

Wsparcie Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości pojawiło się w tej historii w odpowiednim momencie. Hydropolis wzięło udział w programie „Startup Are Us”, który umożliwił im uczestnictwo w misjach gospodarczych i poznanie specyfiki nowych rynków.

– Dzięki dofinansowaniu mogliśmy odwiedzić Kanadę, Hiszpanię czy Tajwan, a jesienią planujemy kolejną misję do Francji. To pozwoliło nam nawiązać kontakty z lokalnymi partnerami i lepiej zrozumieć, jak budować ekspansję – podkreślają.

Efekt? Szeroka sieć współpracy, większa pewność siebie i poczucie, że polska technologia może śmiało konkurować na świecie. – Bez tego wsparcia pewnie też byśmy próbowali, ale później i z większym ryzykiem. Dzięki PARP mogliśmy działać szybciej i bardziej świadomie – dodają.

Co dalej?

Hydropolis nie zwalnia tempa. Chce umacniać pozycję lidera rolnictwa wertykalnego w Polsce i równolegle zdobywać kolejne rynki zagraniczne. Ambicją firmy jest tworzenie technologii, które pozwolą produkować świeżą żywność tam, gdzie dotąd było to niemożliwe: w gęsto zaludnionych miastach, regionach dotkniętych suszą czy krajach uzależnionych od importu. – Rolnictwo przyszłości nie musi oznaczać hektarów pól. Może być bardziej zrównoważone, lokalne i dostępne – właśnie takie, jakie proponuje Hydropolis – podsumowuje zespół.



Fundusze Europejskie
dla Nowoczesnej Gospodarki



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską

